

O lasce marszałka sejmu z lat 1830–1831

Originalveröffentlichung in: Gieysztor-Rosa, Danuta ; Prosińska, Maria (Hrsgg.): Curia Maior. Studia z dziejów kultury ofiarowane Andrzejowi Ciechanowieckiemu, Warszawa 1990, S. 181-187
Online-Veröffentlichung auf ART-Dok (2023), DOI: <https://doi.org/10.11588/artdok.00008436>

Jedną z najpiękniejszych i najbardziej wymownych pamiątek z czasów powstania listopadowego jest, znajdująca się w zbiorach prywatnych, głowica laski marszałka sejmu z lat 1830–1831, Władysława Ostrowskiego¹. Zachowana partia drzewca, okuta srebrną blachą, służy za podstawę złożonej kuli, na której siedzi naturalistycznie potraktowany, wykonany z masywnego srebra orzeł w koronie. Jego głowa zwrócona jest lekko w prawo, końce rozłożonych skrzydeł skierowane są ku dołowi² (il. 145). Szczegóły rzeźby zostały wydobyte przez precyzyjne cyzelowanie. Na okuciu drzewca znajduje się cecha „12” oraz niewyraźnie odbity znak złotnika, który można odczytać jako WC... (WCh?; il. 146). Głowica posiada pochodzący z epoki futerał, pokryty czerwoną skórą ze złotymi tłoczeniami introiligatorskimi, m.in. z motywem orła (il. 147).

Brak jakichkolwiek przekazów źródłowych na temat miejsca i daty powstania laski, choć autentyczność zabytku dokumentują liczne wizerunki Władysława Ostrowskiego. Żadnych bliższych wskazówek nie przynoszą znaki złotnicze³. Nieco więcej można natomiast powiedzieć o futerał, który ozdobiony jest wspomnianym już wyżej motywem orła, odbitym za pomocą tłoka używanego do dekoracji oryginalnych opraw Rocznika Wojskowego Królestwa Polskiego⁴. Dzięki tradycji znamy ponadto pewien drobny, ale bardzo charakterystyczny dla epoki szczegół, dotyczący późniejszych dziejów interesującego nas przedmiotu. Po upadku powstania drzewce laski zostało pocięte poprzecznie na płaskie kawałki, z których każdy opatrzone z jednej strony lakowym odciśkiem pieczęci izby sejmowej, z drugiej zaś podpisem marszałka (il. 148). Powstałe w ten sposób swoiste numizmaty były rozdawane jako pamiątki powstania.

Skąpość powyższych danych nie wyklucza, mimo wszystko, możliwości podjęcia próby wyjaśnienia dziejów ważnej pamiątki narodowej oraz ukazania jej formalnej i ideowej genezy. Pierwszą nasuwającą się kwestią jest określenie daty wykonania laski. Rozwiązanie najprostsze i najbardziej prawdopodobne, to uznanie jej za wyrób warszawski, powstały pomiędzy 18 grudnia 1830 r., kiedy

to Władysław Ostrowski został wybrany marszałkiem sejmu, a 25 stycznia 1831 r., jak tego zdaje się dowodzić litografowana przez Napoleona Thomasa scena detronizacji cara Mikołaja, ukazująca na pierwszym planie marszałka wraz z jego insygnium (il. 149). W świetle szczegółowej krytyki żadnej z powyższych dat nie można jednak uznać za niepodważalną, możliwe jest nawet hipotetyczne powiązanie zabytku z epoką dość odległą od czasów powstania listopadowego.

Przyjmując na razie, że laska powstała na zamówienie Władysława Ostrowskiego, po jego wyborze na marszałka, pewny *terminus ante quem*, wyznaczony przez formę futerału, to moment upadku powstania i opuszczenia Warszawy przez sejm, data styczniowa rodzi natomiast kilka różnego rodzaju zastrzeżeń. Można mianowicie żywić wątpliwości, czy pięć tygodni pomiędzy 18 grudnia a 25 stycznia stanowiło okres wystarczający do wykonania pracochłonnego przedmiotu (choć w ciągu sześciu tygodni sprawowania władzy dyktatorskiej generał Chłopicki zdążył sprawić sobie okazałą pieczęć należącą dziś do zbiorów Muzeum Wojska Polskiego). Druga wątpliwość ma charakter heraldyczny. Oficjalnym herbem Królestwa Polskiego był cesarski orzeł dwugłowy, z umieszczonym na piersi mniejszym orłem polskim. Debatę na temat zmian godła państwowego, która doprowadziła do przyjęcia zaprojektowanego przez Lelewela herbu dwudzielnego, złożonego z orła i Pogoni, sejm podjął dopiero 26 stycznia, a więc już po detronizacji dynastii Romanowów⁵. I ten fakt jednak nie stanowi argumentu rozstrzygającego, gdyż w czasie powstania sprawy tego rodzaju traktowano dość liberalnie, jak tego dowodzi wspomniana już pieczęć Chłopickiego, ozdobiona tradycyjnym orłem polskim⁶.

Przed wszystkim jednak nie wiadomo, do jakiego stopnia można zaufać przekazowi Thomasa. Litografia została wydana w roku 1833⁷ i musiała opierać się na cudzych przekazach. Ukazując w zasadzie wiernie wygląd sali posiedzeń sejmu oraz stroje posłów, zawiera ona również pewne anachroniczne szczegóły, jak dwudzielna tarcza umieszczona na baldachimie nad tronem królewskim, która 25 stycznia 1831 r. nie mogła się tam

jeszcze znajdować. Nie sposób odtworzyć dziś dokładnie źródeł informacji litografa na temat warszawskiej detronizacji. Zapewne posłużył się on relacjami uczestników wydarzenia, być może miał do dyspozycji jakiś zaginiony przekaz ikonograficzny. Nie jest jednak wykluczone, że stosunkowo dokładne przedstawienie postaci marszałka umożliwił mu wzór nie związany bezpośrednio z dramatem 25 stycznia, a mianowicie portret Władysława Ostrowskiego, autorstwa Achille'a Devéii (il. 150), wykonany w tym samym zakładzie litograficznym François Villaina, w tym samym 1833 r. Rycina ta, znajdująca się w wielkim wydawnictwie biograficznym Józefa Straszewicza⁸, powtarzająca z kolei „portret bardzo podobny i dobrze zrobiony”, nadesłany z Grazu przez samego Władysława Ostrowskiego⁹ mogła zasugerować Thomasowi umieszczenie w jego kompozycji charakterystycznego kształtu laski, gdyż interesujący nas zabytek ukazany jest na niej z dokumentarną wiernością.

Z kolei należy rozpatrzyć hipotezę, że laska pochodzi z czasów przedpowstaniowych. Ewentualność, że była ona własnością państwową i posługiwali się nią kolejni marszałkowie sejmów Królestwa Polskiego można w zasadzie wykluczyć. Byłoby to sprzeczne z polską tradycją, zgodnie z którą laskę sprawiał sobie każdorazowy marszałek po wyborze. Ten bardzo charakterystyczny przedmiot nie występuje też w ówczesnej, co prawda skromnej ikonografii¹⁰. Decydującym argumentem są jednak wskazane już wyżej względy heraldyczne. Przewodniczący parlamentu nie mógł używać insygnium ozdobionego znakiem, który nie tylko nie był oficjalnym herbem państwowym, ale nawet musiał budzić skojarzenia niewłaściwe z punktu widzenia władcy. Przykładem przedmiotu wykonanego zgodnie z zasadami heraldyki państwowej Królestwa, a pod względem formy i funkcji zbliżonego do omawianej tu laski, może być klucz, używany przez Polaków — szambelanów dworu Aleksandra I, którego człon zwieńczony jest orłem dwugłowym z orzełkiem polskim na piersiach, ozdobionym z kolei monogramem carskim (il. 151)¹¹.

Wiele cech prawdopodobieństwa posiada nato-

miast hipoteza, przesuująca datę wykonania laski o ponad dwadzieścia lat wstecz. W roku 1809 godność marszałka sejmu sprawował Tomasz Ostrowski, ojciec Władysława, późniejszy prezes senatu. Czasy Księstwa Warszawskiego, jakkolwiek burzliwe, stanowiły niewątpliwie właściwszy okres dla zamawiania zbyt kosztownych wyrobów niż pełne niepewności miesiące powstania. Tak wczesne datowanie laski byłoby zgodne z charakterem figurujących na niej znaków złotniczych, które mają formę nieco archaiczną jak na początek lat trzydziestych¹². Warto przy tym podkreślić bezpośrednią zależność tak formy całego przedmiotu, jak i kształtu orła od wzorów pochodzących z bezpośredniego kręgu dworu Napoleona I, do czego przyjdzie powrócić szerzej w dalszym ciągu artykułu. Można przyjąć, iż byłoby rzeczą zupełnie naturalną, gdyby Władysław Ostrowski, wybrany marszałkiem w pierwszych, pełnych nadziei tygodniach rewolucji, posłużył się był laską swego ojca, podkreślając w ten sposób ciągłość tradycji sejmu polskiego oraz suwerenności narodu, zawartą symbolicznie w znaku ukoronowanego orła. W postępowaniu takim można by również odnaleźć motywy osobiste. Synowie Tomasza Ostrowskiego, uważanego powszechnie za wcielenie cnót obywatelskich, żywili prawdziwy kult dla postaci ojca¹³, a Władysław Ostrowski usilnie starał się o stworzenie paraleli pomiędzy nim a swą własną osobą. Wymownym tego przykładem są portrety ojca i syna, malowane przez Józefa Budzyńskiego około roku 1855. Pierwszy z nich (Muzeum Narodowe w Warszawie) stanowi zmniejszoną kopię znanego dzieła Antoniego Brodowskiego. Drugi został pomyślany jako jego ścisły pendant pod względem wymiarów, kompozycji, zastosowania patriotycznego atrybutu (interesująca nas laska marszałkowska odpowiada księdze Konstytucji Królestwa Polskiego na portrecie Tomasza), a nawet identycznego stroju, zapewne noszonego jako pamiątka po ojcu (il. 152).

Tak więc, dostępne przesłanki historyczne nie pozwalają na ustalenie daty powstania laski, jakkolwiek można mieć nadzieję, że rozwój badań nad złotnictwem pozwoli z czasem na identyfikację zagadkowego mistrza WC... Rozstrzygnię-

cia nie przynosi również analiza formalna. I tu, każdemu spostrzeżeniu, pozornie przybliżającemu nas do rozwiązania, można przeciwstawić inny, równie prawdopodobny kontrargument. Uproszczone, klasycyzujące kształty główicy, przy naturalistycznym potraktowaniu figurki ptaka, mogły zrodzić się zarówno pod koniec pierwszego dziesięciolecia XIX w., jak i ponad dwadzieścia lat później, tym bardziej że sygnalizowane wyżej związki ze wzorami empirowymi mają charakter tyleż formalny co ideowy. Jako całość laska stanowi bowiem najwyraźniej naśladownictwo berła Napoleona, wykonane przez złotnika Martina-Guillaume'a Biennais z okazji koronacji cesarza Francuzów w 1805 r.¹⁴ Wygląd berła musiał być dobrze znany w Warszawie, tak w roku 1809, jak i w 1830, dzięki reprezentacyjnym portretom Napoleona (il. 153) czy graficznym reprodukcjom *Koronacji* Davida. Różnice w proporcjach, technice i szczegółach wykonania tłumaczą odmienne funkcje obydwu przedmiotów, szczególnie rolę spełnianą przez laskę w czasie obrad sejmowych (stąd masywne, ciężkie drzewce). Orzeł wieńczący główicę jest natomiast wierną kopią znaku cesarskiego, zaprojektowanego przez Jeana-Baptiste'a Isabey'a, przez swe naturalistyczne ujęcie pozbawionego charakteru heraldycznego¹⁵. Ze względu na opuszczenie końców skrzydeł ku dołowi różni się on przy tym od tradycyjnego kształtu godła polskiego, w tym również od analogicznych pod względem trójwymiarowej formy orłów sztandarowych wojsk Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Wykonawca laski nie musiał się opierać na dokładnym przerysie berła. Identyczne wizerunki cesarskiego ptaka można było spotkać dosłownie wszędzie: na drzewcach sztandarów Wielkiej Armii, na oficjalnych dokumentach i pieczęciach. Można też wskazać ujęcia przedstawiające orła siedzącego na globie, jak w emblematycznej rycinie opatrzonej mottem z Pliniusza: „Terrarum orbem devicere aquilae”¹⁶ (il. 154). Jakkolwiek nie ma pewności, że zidentyfikowaliśmy w ten sposób bezpośredni wzór, którym posłużył się złotnik WC..., podobieństwo jest uderzające, a książka, z której pochodzi emblemat, stanowi ważny punkt oparcia dla dalszych rozważań.

Nadanie takiej właśnie formy lasce marszałka sejmku można bez trudu uzasadnić zarówno sytuacją polityczną w roku 1809, stanowiącym apogeum potęgi Napoleona, jak i jego powszechnym w Polsce romantycznym kultem. Upodabniając insygnium marszałka sejmowego do berła wielkiego władcy, chciano z pewnością podkreślić suwerenność polskiego parlamentu. Nie bez znaczenia było też podobieństwo godeł cesarskiego i narodowego, przy czym korona wieńcząca głowę orła stanowiła konieczny element herbu tak Księstwa, jak i Królestwa, zachowany nawet po detronizacji Mikołaja¹⁷.

Oprócz tych stosunkowo łatwo zrozumiałych motywów, wynikających z konkretnych warunków historycznych, związek laski i berła posiada głębsze uzasadnienie. Historyczna geneza obydwu rodzajów przedmiotów oraz ich podstawowe znaczenie symboliczne są w zasadzie tożsame i wiążą się z przekonaniem o boskim pochodzeniu władzy oraz mitycznymi wyobrażeniami o kolumnie niebios i osi świata¹⁸. Berło było tylko odpowiednio ozdobną i wykonaną z cennych materiałów wersją prastarego znaku władzy. Jeżeli chodzi natomiast o skojarzenie laski z godnością marszałka — dzieje ceremoniału polskiego wskazują, iż nastąpiło ono poprzez swoistą cesję ważnego atrybutu monarchy, tak jak sam urząd zrodził się z potrzeby zastąpienia go w zawiadywaniu sprawami porządku i sprawiedliwości na dworze. Nie oznaczało to oczywiście, że wskutek tego całkowicie zmieniło się pierwotne przeznaczenie laski. W czasie tłumnych uroczystości niejednokrotnie służyła ona po prostu do torowania drogi królowi. W staropolskim obyczaju laska marszałkowska zajęła bardzo ważne miejsce. Zasadniczą kwestią prestiżową było zarówno przed kim ją noszono, jak też kto miał prawo spełniać tę zaszczytną funkcję. Marszałek z laską postępował bezpośrednio przed królem, tak aby honor ten odnosił się tylko do władcy, z pominięciem jego małżonki i synów. Nawet królowi pełnia przywileju przysługiwała dopiero po koronacji, przed którą noszono przed nim laskę opuszczoną ku ziemi. W czasie pogrzebu królewskiego laskę łamano, podobnie jak inne atrybuty urzędów. Pod nieobecność marszałka

prawo noszenia laski posiadali wyłącznie inni ministrowie i senatorowie, a próby uzurpacji tego zaszczytu budziły silny sprzeciw¹⁹.

Wielkie bogactwo uzasadnień szczególnych znaczeń laski zawiera Biblia, szczególnie Wulgata i pochodzące od niej tłumaczenia²⁰. Z materiału tego szeroko korzystano w erudycyjnych panegrykach na cześć zmarłych marszałków²¹.

Zwieńczenie laski lub berła wizerunkiem orła niezmiernie wzbogacało ich znaczenie symboliczne. Warto więc poświęcić nieco uwagi dziejom tego symbolu, tym bardziej że książka wspomniana wyżej w związku z ewentualnym wzorcem graficznym omawianego zabytku (p. przypis 16) zawiera wiele informacji na ten temat. Otóż w roku 1809, tym samym, który stanowi jedną z hipotetycznych dat powstania laski Władysława Ostrowskiego, ukazała się w Paryżu praca Claude-François Chazota, pt. *De la gloire de l'aigle*. Zasadniczy cel wydawnictwa był polityczno-propagandowy. Miało ono dostarczyć historycznego uzasadnienia wyboru przez Napoleona orła jako godła cesarstwa²². Autor, jak wiemy skądinąd, komisarz policji paryskiej, rozwinął jednak naprawdę imponującą erudycję filologiczno-archeologiczną. Przytoczone w dalszym ciągu koncepcje i wyobrażenia związane ze szlachetnym ptakiem zostały też zaczerpnięte przede wszystkim z książki Chazota, a następnie zweryfikowane za pomocą tekstów źródłowych²³. Były one zresztą szeroko wykorzystywane przez nowożytną emblematykę²⁴, a polski czytelnik mógł się z nimi w znacznym stopniu zapoznać choćby dzięki *Nowym Atenom* księdza Benedykta Chmielowskiego²⁵. Zarówno tradycja grecko-rzymska, jak i chrześcijańska przypisują orłowi wiele zalet, widząc w nim z reguły symbol pozytywny, związany ze słońcem i światłem. Jego siła i dzielność sprawiają, że w hierarchii świata zwierzęcego zajmuje on wysoką pozycję, porównywalną tylko z lwem. Szczególnie podkreślana jest jego nieustanna walka z rodem wężów²⁶, traktowana jako symbol zmagania świata niebieskiego z podziemnym. Podobna myśl zawarta jest w mitologii greckiej, zgodnie z którą orzeł, jako rzekomo odporny na uderzenie gromu, jest nosicielem tej groźnej broni Zeusa, dzięki czemu przyczynił się

do zwycięstwa bogów olimpijskich nad gigantami²⁷. Pojawienie się orła przed bitwą stanowiło też z reguły zapowiedź przyszłego zwycięstwa. Orzeł zajmował ważne miejsce w wierzeniach eschatologicznych jako psychopompos, względnie znak samej duszy ulatującej w zaświaty; dlatego też odgrywał pewną rolę w ceremoniach pogrzebowych, tak antycznych, jak i nowożytnych²⁸. Chryścijaństwo widziało w nim ponadto symbole Chrystusa unoszącego się do nieba oraz oczyszczenia duszy, szczególnie przez chrzest, ze względu na rozpowszechnione przekonanie, że stary ptak odradza się poprzez kontakt z wodą i promieniami słonecznymi²⁹. Nie może wobec tego dziwić wielka rola znaku orła w heraldyce oraz symbolice władzy, której istotnym przejawem jest interesujący nas typ lasek i berła. Berło zwieńczone rzeźbą orła należało do atrybutów Zeusa — trzymał je w dłoni sławny posąg Fidiasza w Olimpii³⁰, przysługiwało również bogini Romie. Oprócz bogów używali je i wielcy spośród ludzi. W królewskim, republikańskim i cesarskim Rzymie ważną rolę odgrywało berło z orłem z kości słoniowej. Początkowo stanowiło ono insygnium królów etruskich, następnie przekazane Rzymianom w hołdowniczym darze, służyło Tarkwiniuszowi, konsulom i triumfatorom, wreszcie cesarzom, jak tego do-

wodzą m.in. wizerunki na monetach, medalach oraz dyptykach konsularnych³¹ (il. 155). Równocześnie orzeł stanowił najważniejszy rzymski znak wojskowy, niejako materializujący honor legionu i jako taki otoczony niemalże sakralnym kultem.

Do antycznych form berła z orłem oraz orła legionowego z całą świadomością nawiązał Napoleon Bonaparte z chwilą przyjęcia tytułu cesarskiego³². Co więcej, na tle podniosło-groteskowej mieszaniny tradycji i motywów, jaką stanowił ówczesny ceremoniał dworski, symbolika orła okazała się wyjątkowo żywa i adekwatna do sytuacji. Z napoleońskiej Francji rzymski obyczaj związany ze znakiem orła trafił do Polski, gdzie zlał się z wielowiekową tradycją godła narodowego. Od czasów Księstwa Warszawskiego orły zdołały polskie sztandary. Insygnium nawiązujące do cesarskiego berła znalazło się natomiast nie w rękach monarchy, lecz naczelnika suwerennej reprezentacji narodu (il. 156). Unaooczenie tej suwerenności stanowiło główną funkcję ideową laski stanowiącej przedmiot naszego artykułu, bez względu na datę jej powstania, a nawet bez względu na to, czy jej twórcy i użytkownicy zdawali sobie sprawę ze wszystkich zawartych w niej *implicite* treści. Jej zasadnicze przesłanie jest zresztą czytelne i aktualne także i dziś³³.

*

*

*

¹ Popularne omówienie zabytku: W. Morawski, *Laska marszałka sejmu powstańczego*, „Mówią wieki” 1969, nr 7, s. 19, 22.

² Drzewce wykonane jest z masywnego drewna orzechowego, wymiary zachowanego fragmentu — długość 12 cm, średnica 4,5 cm; wysokość orła wraz z kulą — 11,3 cm. Pierwotna długość laski wynosiła około 150 cm.

³ Zob. przede wszystkim: L. Lepsi, *Przemysł złotniczy w Polsce*, Kraków 1933; — M. Gradowski, *Znaki złotnicze na wyrobach warszawskich z XIX w.*, „Biuletyn Historii Sztuki”, R. XXXI, 1969, s. 181–188; — H. Lilejko, *Srebro warszawskie w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Stołecznego Warszawy*, Warszawa 1979. Za konsultacje w tej sprawie winien jestem wdzięczność doc. drowi hab. Tadeuszowi Chrzanowskiemu, drowi Andrzejowi Fischingerowi oraz mgrowi Michałowi Gradowskiemu.

⁴ Zob. A. Birkenmajer, *Rocznik Wojskowy Kró-*

lestwa Polskiego 1817–1830, Materiały bibliograficzne, Kraków 1929, s. 25, tabl. I. Jest to odmiana II, występująca na oprawach roczników z lat 1821, 1823 i 1827.

⁵ S. Barzykowski, *Historia powstania listopadowego*, Poznań 1883, t. 2, s. 246–249; — *Diariusz sejmowy z roku 1830–1831*, wyd. M. Rostworowski, t. I, Kraków 1907, s. 253; — S. Russocki, S. K. Kuczyński, J. Willaume, *Godło, barwy, hymn Rzeczypospolitej. Zarys dziejów*. Warszawa 1963, s. 50–52.

⁶ Generał Chłópicki wprowadził polskie godło bez odpowiedniej uchwały sejmowej, zob. S. Barzykowski, op. cit.

⁷ Litografia stanowi ilustrację wydawnictwa *Souvenirs de la Pologne, historiques, statistiques et littéraires*, t. I, Paris 1833 (poszyt XI).

⁸ J. Straszewicz, *Les polonais et les polonaises de la révolution du 29 novembre 1830*, Paris 1833, in fol. To wydanie litografii, opatrzone sygnaturą Devèrii i odda-

jące prawidłowo wszystkie szczegóły (głowa orła zwrócona w prawo) należy uważać za pierwotne w stosunku do odwróconej i zmniejszonej wersji, zamieszczonej w wydaniu in 4° tej samej książki, jakkolwiek nosi ona datę 1832.

⁹ *Autobiografia hr. Wład. Ostrowskiego, marszałka sejmu 1830–1831 roku*, „Rocznik Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu”, R. 1869 (1870), s. 181; autorem owego oryginału był zapewne Joseph Teltscher (1801–1837), który wielokrotnie portretował Władysława Ostrowskiego w czasie jego pobytu w Grazu.

¹⁰ Zob. np. litografię przedstawiającą otwarcie sejmu Królestwa Polskiego w roku 1818, repr. m.in. w: A. Sokołowski, *Dzieje porozbiorowe narodu polskiego*, b.m. i d.w., t. II, s. 361; laska nie występuje też na wizerunkach Wincentego Krasińskiego, pierwszego marszałka.

¹¹ Repr. u A. Sokołowskiego, op. cit., t. II, s. 69.

¹² Por. M. Gradowski, op. cit., s. 182.

¹³ Starszy brat Władysława Ostrowskiego, Antoni, był autorem obszernej biografii ojca pt. *Żywoć Tomasza Ostrowskiego...*, Paryż 1836.

¹⁴ Na temat okoliczności wykonania regaliów Napoleona zob. F. Masson, *Le sacre et le couronnement de Napoléon*, Paris 1978, (wyd. 2), s. 131, 250.

¹⁵ O roli Isabeya jako wykonawcy różnorodnych prac plastycznych dla dworu napoleońskiego zob. m.in. Mme de Basily-Callimaki, *J. B. Isabey, sa vie et son temps*, Paris 1909.

¹⁶ Rycina znajduje się w książce C. F. Chazot, *De la gloire de l'aigle, emblème, symbole, enseigne militaire et décoration chez les peuples anciens et modernes...*, Paris 1809.

¹⁷ Konsternację w sejmie wywołał alternatywny projekt Lelewela, by koronę zastąpić czapką frygijską, który on sam zresztą obrócił w żart, zob. S. Barzykowski, op. cit., s. 246–247.

¹⁸ F. Chabrol, H. Leclercq, *Dictionnaire d'archéologie chrétienne et de liturgie*, t. 2, cz. 2, Paris 1925, szp. 621–623; — G. de Champeaux, S. Sterckx O.S.B., *Introduction au monde des symboles*, b.m.w., 1966, s. 377–378; — P. E. Schramm, *Der König von Frankreich. Das Wesen der Monarchie vom 9. zum 16. Jahrhundert*, Weimar 1939, t. 1, s. 210–211.

¹⁹ A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, przekład i opracowanie A. Przyboś i R. Żelewski, Warszawa 1980, t. I, s. 239, t. II, s. 152, 223–224, 404, 470–471; — Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, Warszawa 1958, t. II, s. 189.

²⁰ Nowe tłumaczenia Biblii zamiast jednego terminu *virga* — laska używają zróżnicowanych określeń berło, różga itp.

²¹ M. Sarbiewski, *Laska marszałkowska na pogrzebie Jaśnie Wielmożnego Pana Jego Mci P. Jana Stanisława Sapiehi(!) Marszałka Wielkiego W.X.L.*, Wilno 1635; — K. Iwanicki, *Laska nadworna koronna na pogrzebie*

Jaśnie Wielmożnego Jego Mci Pana P. Adama z Kazanowa Kazanowskiego, marszałka nadwornego koronnego, Warszawa 1650; — K. Woysznarowicz, *Laska żelazna w popiele skruszona albo kazanie na exequiach Jaśnie wielmożnego P. Adama z Kazanowa Kazanowskiego, marszałka nadwornego koronnego*, Lublin 1650.

²² C. F. Chazot, op. cit. Książka stanowi kontynuację pracy tegoż autora: *Des empereurs romains...*, Paris 1807, omawiającej szeroko różne aspekty godności cesarskiej i zasadność jej przyjęcia przez Bonapartego.

²³ O symbolice orła zob. również F. Chabrol, H. Leclercq, op. cit., t. 1, 1924, szp. 1035–1038; — *Realexikon zur deutschen Kunstgeschichte*, t. I, 1937, s. 173–179; — J.-P. Clébert, *Bestiaire fabuleux*, Paris 1971, s. 20–25; — J. Chevalier, A. Ghebrandt, *Dictionnaire des symboles, mythes, rêves, coutumes, gestes, formes, figures, couleurs, nombres*, Paris 1973, t. I, s. 20–27.

²⁴ A. Henkel, A. Schöne, *Emblemata. Handbuch zur Sinnbildkunst des XVI. und XVII. Jahrhunderts*, Stuttgart 1976, szp. 757–780.

²⁵ B. Chmielowski, *Nowe Ateny albo akademia wszelkiej sciencyi pełna...*, Lwów 1745–1756, t. I, s. 515–516.

²⁶ Wergiliusz, *Eneida*, XI, 751–756; — Pliniusz, *Historia naturalis*, X, 4.

²⁷ Pliniusz, op. cit., X, 3.

²⁸ J. A. Chrościcki, *Pompa funebris*, Warszawa 1971, s. 22–24; — tenże, *O antykizujących pogrzebach Radziwiłłów*, w: „Miscellanea historico-archivistica”, t. III, *Radziwiłłowie XVI–XVIII wieku: w kręgu polityki i kultury*, Warszawa–Łódź 1989, s. 252–256.

²⁹ Zob. np. Psalm 103,5; Św. Ambroży, *De misteriis*, VIII, *Patrologia latina*, t. 16, Parisii 1880, szp. 420; — tenże, *De sacramentis*, lib. I, cap. 2, lib. IV, cap. 2; — tamże, szp. 437 i 456–457; — Izydor z Sewilli, *Originum libri XX*, Basileae 1572, szp. 154. Za weryfikację tekstów dziękuję księdzu prof. Antoniemu Jarnuszkiewiczowi T.J.

³⁰ Pauzanasz, *Na olimpijskiej bieżni i w boju*, w: *Wędrowki po Helladzie ks. V, VI i IV*, przekład i opracowanie J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław 1968, s. 77 (ks. V, rozdz. 11, w. 1–10); — M. L. Bernhard, *Sztuka grecka V w. p.n.e.*, Warszawa 1975, s. 287.

³¹ Dionizy z Halikarnasu, *Romanorum antiquitatum lib. III*, w: tegoż, *Opera omnia graeca et latina*, Lipsiae 1764, t. I, s. 468, 570; bardzo bogaty materiał ikonograficzny daje R. Delbrueck, *Die Consulardptychen und verwandte Denkmäler*, Berlin–Leipzig 1929.

³² Nt. zabiegów Bonapartego o stworzenie pozorów ciągłości historycznej jego godności, zob. m.in. F. Masson, op. cit., s. 126–130. Bezpośrednim wzorem berła była zapewne archeologiczna rekonstrukcja orła legionowego, jak np. zamieszczona w: M. A. Causei (de La Chausse), *Romanorum musaeum sive thesaurus eruditae antiquitatis...*, Romae 1746, t. II, pl. 15 (il. 156). Podobne przykłady spotyka się również na przerysach rzymskich

reliefów oraz w malarstwie podejmującym tematykę antyczną, m.in. u Nicolasa Poussina.

²³ Można przypuszczać, że laska Władysława Ostrowskiego posłużyła za wzór twórcy obecnie używanego insygnium marszałka sejmu, Tadeuszowi Łopieńskiemu, który zaprojektował je i wykonał w 1971 r. (zob.

T. Łopieński, *Okruchy brązu*, Warszawa 1982, il. po s. 160). Figurka orła wykonana jest poprawnie (choć, *de facto* wywodzi się z tradycji godła rzymsko-francuskiego, nie polskiego), natomiast bardzo dziwnie potraktowane zostało drzewce, budzące skojarzenia z prymitywnym totemem.